

Andrzej Siemieniewski

Niedziela poświęcenia Kościoła, Słowo Boże rozbiło wśród nas swój namiot

Wrocławski Przegląd Teologiczny 9/1, 228

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wiele przeciwności może spotkać chrześcijanina: utrapienie, ucisk, prześladowanie, niebezpieczeństwo i miecz, „ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nas umiłował” (Rz 8,36). Powołani jesteśmy do zwycięstwa, do ostatecznego znalezienia Prawdy, którą jest On sam. Tak obiecał nam sam Pan: „szukajcie, a znajdziecie” (Mt 7,7).

ks. Andrzej Siemieniewski

NIEDZIELA POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA – 28 X 2001

Słowo Boże rozbiło wśród nas swój namiot

Budowla kościelna, która służy gromadzącej się w niej wspólnocie, przypomina nam o tym, że prawdziwym Kościołem jesteśmy wszyscy my, których wybrał i namaścił Pan, abyśmy służyli Mu i składali dziękczynną ofiarę modlitwy. „I wy wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha”, a więc świątynię Pańską, miejsce, gdzie On sam będzie przebywał. Na początku Ewangelii według św. Jana pojawia się greckie słowo *skenoō*, które oznacza tyle, co „rozbić namiot”. Ewangelista ogłasza, że „Słowo Boże rozbiło swój namiot pomiędzy nami”. Naoczny świadek historii Jezusa z Nazaretu Apostoł Jan natchniony przez Ducha Świętego wyśpiewał hymn na cześć tego, co zostało mu objawione. Zrozumiał, że Ten, którego oglądał przez krótki czas Jego misji na ziemi, to Pan wszechświata, to Mądrość przedwieczna, to Słowo wypowiedziane przed wiekami przez Boga – Syn Boga Żywego, Mesjasz, Pan, że Ten sam Syn Boży zamieszkał pośród swego ludu i już nigdy mieszkać nie przestanie. Zwykle tłumaczymy Janowy zdumiony okrzyk zachwyty za pomocą wyrażenie dobrze znanego nam z ewangelicznego tekstu: Oto „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1,24). Oto w największym skrócie tajemnica Kościoła Boga Żywego.

Gdy synowie Izraela przebywali przez długie dziesięciolecia na wygnaniu, wtedy tęsknili za obecnością Boga i wierzyli, że towarzyszy im w sposób duchowy Boska Chwała, *Szechina*. Ta właśnie tęsknota doczekała się w Jezusie Chrystusie swego spełnienia.

W Jezusie z Nazaretu, jak z drżeniem i zachwytem odkrywali stopniowo Apostołowie, mieszkała „cała pełnia: Bóstwo na sposób ciała” (Kol 2,9). Z takim samym zachwytem możemy tę samą prawdę odkryć my, chrześcijanie. Przecież po Wniebowstąpieniu namiotem Bożej obecności jest Kościół. Sam Pan powiedział nam o tym w swoim Piśmie: „wy przecież jesteście Ciałem Chrystusa” (1 Kor 12,27). Bóg raz, przed dwudziestu wiekami wcielony w Jezusie z Nazaretu w historię świata, pomimo swojego Wniebowstąpienia nie opuścił nas. Także wśród nas, chrześcijan obecnych czasów, „Słowo Boże rozbiło swój namiot”, po to byśmy mieli gdzie oddawać Ojcu cześć w Duchu i w prawdzie.

ks. Andrzej Siemieniewski